

TERESA ZOFIA ORŁOŚ

UNIwersytet Jagielloński

KRAKÓW

## NOWSZE UNIWERBIZMY W CZESKIM JĘZYKU POTOCZNYM

Czeski język potoczny, tzw. *obecná čeština*, różni się znacznie od czeskiego języka literackiego, a zwłaszcza od jego formy pisanej, oraz od języka oficjalnego, używanego w życiu publicznym, w oficjalnych komunikatach, wystąpieniach, w radiu, telewizji i oczywiście w szkole. Różnice między językiem potocznym, także ludzi wykształconych, a językiem literackim są większe niż na gruncie polskim, co m.in. zostało spowodowane sztucznym odradzaniem czeszczyzny w okresie tzw. Czeskiego Odrodzenia Narodowego (Orłóš 2000; 2005a: 137–143) w pierwszej połowie XIX wieku. Jednak w związku z coraz powszechniejszym używaniem w komunikacji codziennej, w niektórych programach telewizyjnych, w beletrystyce, języka potocznego, zaczyna on pomału pełnić, zwłaszcza na terenie środkowych Czech, funkcję mówionego języka ogólnego. Właśnie dla tego języka charakterystyczne jest zjawisko uniwerbizacji.

W praktyce uniwerbizacja polega na tworzeniu nazw jednowyrazowych z połączeń parowyrazowych, najczęściej dwuwyrazowych, czyli jest to tworzenie połączeń syntetycznych z analitycznych. W lingwistyce polskiej zjawisko to określa się zazwyczaj jako *syntetyczne konstrukcje* lub *syntetyczne nazwy leksykalne*. W recenzji książki Jana Miodka *Syntetyczne konstrukcje leksykalne w języku polskim* autorstwa Zofii Kurzowej (1977: 14) jest mowa o procesie „kondensacji (syntetyzacji) formalnej i znaczeniowej w tworzeniu nazw”.

Na gruncie czeskim w powszechnym użyciu (Orłóš 2007: 157–163) jest termin *uniwerbizacja*, wprowadzony w 1958 roku przez zamieszkałego w Czechach Aleksandra V. Isačenkę. W Polsce posługują się nim jedynie niektórzy językoznawcy, m.in. Halina Satkiewicz (KJP) i Elżbieta Szczepańska (1994). Jan Miodek (1976), i Ewa Siatkowska (2003) używają wymiennie terminów *nazwy syntetyczne* i *uniwerbizacja*. J. Miodek (1976: 7–8) uważa, że „formacje uniwerbizowane występują zawsze jako synonimiczne odpowiedniki pierwotnych nazw dwuczłonowych, których nie usuwają z języka”. Podobnie charakteryzują ten termin czescy językoznawcy, np.

Alois Jedlička, który przyczynił się znacznie do rozpropagowania terminów *uniwerbizacja* i *multiwerbizacja*. Jego zdaniem:

[...] za určující rys univerbizace v aspektu vznikovém považujeme existenci synonymního pojmenování viceslovného, z něhož jednoslovné univerbizované pojmenování vzniklo [...] Univerbizace tedy neznamená tvoření nebo utváření jednoslovných pojmenování vůbec (Jedlička 1978: 170).

Występowanie uniwerbizmów jest charakterystyczne dla języka mówionego, potocznego, gdzie – jak konstatuje H. Satkiewicz (KJP, 93): „potrzeba ekonomii środków wyrazu dochodzi częściej do głosu niż w formach pisanych”. Tendencja do skracania wyrazów, pozostająca w zależności od częstości ich używania ma, zwłaszcza w języku czeskim, o wiele szerszy zasięg niż w polskim (może z wyjątkiem slangu młodzieżowego), por.:

*pác* < *poněvadž* ‘ponieważ’; *bezva* < *bezvadně* ‘świetnie’; *samo* < *samosebou* ‘oczywiście’; *nashle* < *nashledanou* ‘do widzenia’; *bájo* < *báječně* ‘wspaniale’; *úža* < *úžasně* ‘cudownie’; *senza* < *senzačně* ‘rewelacyjnie’ (Orłóš 2002: 315–319).

Także proces uniwerbizacji stanowi przejaw tej tendencji. Jest kilka sposobów tworzenia uniwerbizmów (Szczepańska 1994). Przeważnie chodzi o przekształcania przymiotnika z rzeczownikiem w jeden rzeczownik o takim samym znaczeniu, jakie ma nazwa dwuczłonowa. Tego rodzaju uniwerbizmy mają najwyższą frekwencję, por.:

*tucíák* < *tuctový člověk* ‘przeciętniak, przeciętny, tuzinkowy człowiek (czes. *tucet* ‘tuzin’); *věrník* < *věrný muž* ‘dochowujący wierności’; *svaták* < *svatý týden* ‘wolny tydzień przed maturą’; *slepák* < *slepé střevo* ‘ślepa kiszka’; *letník* < *letní kino* ‘letnie kino’; *doják* < *dojemný film* ‘wyciskacz łez’; *pingpongáč* < *pingpongový míček* ‘piłeczka pingpongowa’; *rokáč* < *rockový klub* ‘klub rockowy’; *kafáč* < *kávuový hrnec / hrnec na kafe* ‘kubek’; *lískáč* < *lískový ořech* ‘orzech laskowy’; *zapsklouš* < *zapsklý, nespokojený člověk* ‘ktoś wiecznie niezadowolony, stetryczały’.

Są też uniwerbizmy, których podstawą może być rzeczownik i czasownik, np.:

*drogař* < *uživatel drog* ‘narkoman’; *sprejař / grafiták* < *kdo barvami ve spreji vytváří kresby graffiti na zdech*; *šálař* < *kdo nosí s oblibou nebo jako výraz osobního stylu šálu*, czyli nie jest to nasz szalikowiec, ‘kibic’, ale ‘mężczyzna, który woli nosić szalik niż krawat’.

Uniwerbizmy derywacyjne nie muszą mieć zgodnych rodzajów gramatycznych z rzeczownikiem w nazwach dwuwyrazowych, por.

r.m. < r.n.: *slepák* < *slepé střevo* ‘ślepa kiszka’,  
r.m. < r.ż.: *těláč* < *tělesná výchova* ‘wychowanie fizyczne’,  
r.m. < r.ż./r.m./r.n.: *multák* 1. *multivitaminová tableta* ‘multiwitamina’, 2. *multivitaminový nápoj* ‘napój multiwitaminowy’, 3. *multikino*.

Niższą frekwencję mają w języku czeskim uniwerbizmy powstałe w wyniku derywacji wstecznej, np. *paříž* < *pařížský salám* 'kielbasa paryska', *samet* < *sametová revoluce* 'aksamitna rewolucja'. Tego typu polskie nazwy syntetyczne były m.in. już w roku 1974 przedmiotem zainteresowania Z. Kurzowej. Uważała, że:

[...] w wielu derywatach wstecznych, utworzonych od dezintegrowanych podstaw słowotwórczych za pomocą zerowego przyrostka słowotwórczego rolę formantu spełnia odpowiedni zestaw końcówek fleksyjnych: *tatar* < *tatarski befsztyk*, [...] *farmery* < *spodnie farmerskie*. Stają się one równobrzmiące z rzeczownikami będącymi podstawą słowotwórczą przymiotnika (Kurzowa 1974: 74).

Najczęstszym rodzajem uniwerbizacji jest derywacja sufiksalna (Szczepańska 1994: 17) i jej pragnę tu poświęcić więcej uwagi. Do najbardziej produktywnych formantów tworzących uniwerbizmy rodzaju męskiego należą formanty *-ák*, *-č*, *-ř*, a rodzaju żeńskiego *-ka*.

Uniwerbizmy często są wieloznaczne. Większość z nich to neosemantyzmy. Omawiane tu przeze mnie przykłady na ogół do nich należą (Orłoś 2005b: 79). Przyjrzymy się wyrazowi *plyšák* z formantem *-ák*. Podstawowe znaczenie to 'pluszak, przytulanka zrobiona z pluszu', czyli jest to uniwerbizm *plyšák* < *plyšová hráčka*, *plyšové zvířátko*, drugie nowsze znaczenie to 'aksamitna rewolucja'. W tym znaczeniu *plyšák* < *plyšová revoluce*, dosłownie „pluszowa rewolucja”, to bardzo potoczny wariant już skrzydlatego słowa *sametová revoluce*. W materiałach leksykograficznych tzw. Czeskiego Korpusu Narodowego (ČNK), notowany jest od roku 1992. Najczęściej określenia tego używa się w połączeniu z przyimkami *před*, *pod*, por. *před plyšákem* 'przed aksamitną rewolucją', *po plyšáku* 'po aksamitnej rewolucji'. Cieszący się najwyższą frekwencją związek frazeologiczny *sametová revoluce* również został zuniwerbizowany w postaci *sametovka*, ale nie jest wieloznaczny, tak jak inny, wymieniony wyżej uniwerbizm *samet* oznaczający rodzaj materiału, aksamit i czeską rewolucję z roku 1989. Rzadziej używane określenie *velvetová revoluce* 'rewolucja aksamitna' nie zostało wskutek niskiej frekwencji przekształcone w uniwerbizm.

Wieloznacznym uniwerbizmem z formantem *-ák* jest też np. wyraz *ležák* < *vyleželé pivo* 'leżak (piwo)'. Nowsze znaczenia to wg słownika nieliterackiej czeszczyzny (SNČ) 1. co se špatně prodává 'źle sprzedający się towar', 2. člověk neschopný pohybu 'obłożnie chory', czyli uniwerbizmy te utworzono z połączeń < 1. *ležící zboží* ('towar'), 2. *ležící člověk*.

Przykładem uniwerbizmu utworzonego za pomocą formantu *-č* może być wyraz *sekáč*. Neologizmem i równocześnie neosemantyzmem jest jedynie uniwerbizm, któremu odpowiada znaczeniowo pol. *ciuchex*, *second-hand*. Jak podaje czeskie źródło internetowe, „hovorová čeština si do této podoby upravila anglické second-hand, prodej z druhé ruky” ([www.profit.cz/print/o-sekacich/9291.html](http://www.profit.cz/print/o-sekacich/9291.html)). Do starszych uniwerbizmów, a może po prostu derywatów od *sekat* 'siekać, kosić', można zaliczyć

wyraz *sekáč* < *nástroj na sekání* 'kosiarka' oraz *sekáč* < *kdo seče obilí a trávu* 'kosiarz'. Natomiast z pewnością ten sam wyraz w znaczeniu 'elegancik, modniś, dandys' jest po prostu derywatem od czasownika *seknout* 'pasować, być do twarzy'. W slangu myśliwskim *sekáč* oznacza małego dzika. Homonimy często wykorzystuje reklama, por. czeskie hasło reklamowe posługujące się grą słów „Sekáči nakupují v sekáči” czyli 'modnisie robią zakupy w ciucheksach'.

Czasami można mieć wątpliwości, czy dany wyraz można traktować jako uniwerbizm czy jako jego przekształcenie. Takim przykładem jest używany od niedawna wyraz *sámoška/samoška/samka* 'sam, samoobsługa' z formantem *-ka*. Przypuszczalnie formy czeskie powstały przez skrócenie wyrazu złożonego *samoobsluha*, który z kolei jest uniwerbizmem utworzonym z połączenia dwuczłonowego. Kompozycja jest bowiem jednym ze sposobów tworzenia uniwerbizmów. Zdaniem Elżbiety Szczepańskiej (1994: 52) „kompozycja czyli złożenie jest zabiegiem uniwerbizacyjnym, polegającym na scaleniu członów [...] dotychczas kilkuczłonowej nazwy w jeden leksem”.

Nie jest to jednak najczęstszy sposób tworzenia uniwerbizmów w języku potocznym. Dlatego nie dziwi, że złożenie *samoobsluha* uległo z kolei w języku potocznym procesowi skrócenia. Samoobsługowy system sprzedaży, obsługi został wprowadzony mniej więcej przed pięćdziesięcioma laty. Przypuszczalnie wtedy też pojawił się uniwerbizm *samoobsluha*. Jednak dość trudno określić, co było podstawą powstania tego uniwerbizmu, ponieważ połączeń dwuwyrazowych z przymiotnikiem *samoobslužný* jest sporo, por. *samoobslužný prodej, obchod, obchodní dům, bar, samoobslužná restaurace, prodejna*.

Neologizm *sámoška* z długim *á*, choć należałoby się spodziewać krótkiego, por. *samoobsluha* i *samoobslužný*, wzbudził duże zainteresowanie czeskich użytkowników internetu. Niektórzy autorzy opinii na temat iloczasu tego wyrazu traktowali serio, inni przypuszczalnie z przymrużeniem oka. Na osiemnaście opinii parokrotnie spotykamy się ze słuszną konstatacją, że forma z długim iloczasem jest charakterystyczna dla terytorium geograficznego Czech, natomiast forma z krótkim iloczasem dla Moraw. Nie musi to jednak mieć związku z wymową śląską bez iloczasu. Jedna z osób, długie *á* objaśnia hiperpoprawnością. Tłumaczy, że forma taka powstała, ponieważ ludzie nie chcieli być pośądzeni o to, że są ostrawiakami, gdyż żartuje się na ich temat, że mają tzw. „krátké zobáky” (dosł. „krótkie dzioby”), czyli nie wymawiają długich samogłosek. Pewne osoby widzą tu analogię między wyrazami: *kámoška* < *kámoš* < *kamarád* z wymową charakterystyczną dla terytorium czeskiego, a morawską wymową z krótkim *a*: *kamoška, kamoš*. Dwie osoby z wypowiadających się osiemnastu wiążą (chyba jednak z przymrużeniem oka) wyraz *sámoška* z legendarnym kupcem frankońskim czes. *Sámo*, pol. *Samon*, założycielem pierwszego państwa czeskiego już w VII wieku. Jedna osoba zna też wyraz *samoška* całkiem innego pochodzenia, mianowicie jako skrót przysłówka

*samozřejmě* ‘oczywiście’, używany przez nastolatki. Wspomina, że „když mi bylo hodně málo -náct, používali jsme «samoška» ve smyslu ‘samozřejmě, jasně’ s krátkým *a*. A do samošky jsme chodili s dlouhým”.

Nowsze uniwerbizmy tworzone są niekiedy także przy pomocy formantów *-ář/-ář*. Formanty z długim *á* częściej tworzą nowe uniwerbizmy. Do takich należy np. nie-notowany jeszcze w Internecie ani w ČNK uniwerbizm *nápadář* < *člověk, který má nápady* czyli ‘człowiek z pomysłami’. Wyraz ten rejestruje czeski słownik neologizmów (NSČ, I) w znaczeniu ‘reklamní pracovník zabývající se vymýšlením a zpracováváním nápadů pro reklamy’. Przykład ten autorzy ilustrują cytatem: „klient schválí jeden z projektů, který pro něj vymyslel buď zaměstnanec reklamní agentury nebo najatý nápadář”.

Za pomocą sufiksu *-ář* utworzono w ostatnich latach uniwerbizm *pohodář*. Rejestrują go dopiero najnowsze źródła, mianowicie ČNK; w materiałach z 2000 roku jest tylko 7 przykładów, z roku 2005 – 15, por. „takovej pohodář bez komplexů” (taki pogodny człowiek bez kompleksów); wyraz odnotowuje również Internet oraz słownik neologizmów (NSČ, I), „kdo [...] šíří kolem sebe pohodu” por. „on si s ničím nedělá hlavu, je to pohodář” ‘on sobie z niczego nic nie robi, zawsze w dobrym humorze’. W środowisku młodzieży akademickiej *pohodář* to student, który nie za bardzo przejmuje się studiami. W słowniku czeszczyzny nieliterackiej (SNČ) oznaczono ten wyraz jako slangowy, używany przez współczesną młodzież. Wymienia go też Zdeňka Opavská w artykule *Nová pojmenování osob* (2005).

Uniwerbizm *pohodář* < *kdo šíří kolem sebe pohodu* ma jako podstawę wieloznaczny wyraz *pohoda*. Według słownika języka czeskiego (SSČ), w którym brak jeszcze uniwerbizmu *pohodář*, notowany jest jedynie wyraz *pohoda* w dwu znaczeniach: 1. ‘dobra pogoda’, 2. ‘dobre warunki, stan spokoju i szczęścia’. Frazeologizmy z tym wyrazem (Orłóš 2005b: 37) wykazują w czeszczyźnie potocznej najwyższą frekwencję i wieloznaczność. Zwrócił na to uwagę m.in. polski dziennikarz Marcin Szczygieł (*Tu mówi ciało – Halina Pawłowska*, „Wysokie Obcasy” 5 III 2005: 18), stwierdzając, że „w Czechach najważniejsza jest *pohoda* [...], to dobry nastrój, spokój, pogodne usposobienie, przytulność miejsca. Słowem nie robić ludziom i sobie przykrości”.

Do nowszych uniwerbizmów z formantem *-ář* z krótkim *-a* należą m.in. wyrazy: *boulář* < *kdo lyžuje na boulich*, czyli ‘ten, kto jeździ na nartach po muldach, freistajlowiec’ (czes. *boule* znaczy ‘gula’), *trávař* < 1. *zaměstnanec mající na starosti údržbu trávníku* ‘ogrodnik zajmujący się trawnikami’ oraz nowe znaczenie: 2. *kdo kouří trávu*; ‘narkoman, palący trawkę’. W drugim znaczeniu jest to neosemantyzm. Oba wyrazy z objaśnieniami notuje słownik neologizmów (NSČ, II). W 1. tomie z roku 1998 brak ich jeszcze. Uniwerbizmowi *trávař* w znaczeniu 1. odpowiada tam inny uniwerbizm, mianowicie *trávníkař* < *kdo je zaměstnán na údržbu trávníků*.

Zdarzają się neologizmy również z innymi formantami, np. *–ouš, zapšklouš < zapšklý člověk, který je věčně nespokojený, pesimistický, zapšklý*. Z przymiotnikiem *zapšklý* spotkałam się tylko w słowniku czeszczyzny nieliterackiej (SNČ) oraz w słowniku neologizmów (NSČ, II).

Typowym neosemantyzmem jest wyraz *výška/vejška*. Pierwotne znaczenie to ‘wysokość’ i w tym znaczeniu nie jest to uniwerbizm, ale derywat od *vysoký*. Uniwerbizmem i równocześnie neosemantyzmem jest *výška/ vejška < vysoká škola* ‘uczelnia, uniwersytet, szkoła (= uczelnia w języku młodzieżowym)’. Czeski wyraz usłyszałam po raz pierwszy w wakacyjnej rozmowie z czeskimi turystami, i to nie młodzieżowymi (pielęgniarka), por. „moje dcera po maturitě jde na vejšku” (‘moja córka po maturze wybiera się na studia’). Nie rejestrują jeszcze tego znaczenia słowniki języka czeskiego, gdzie jest notowany tylko używany od dawna literacki uniwerbizm *vysoká < vysoká škola* ‘uczelnia’. Nie odnotowuje jeszcze tego potocznego uniwerbizmu również ČNK. Znalazłam go tylko w jednym czeskim źródle, tj. w słowniku czeszczyzny nieliterackiej (SNČ).

Na materiale przedstawionym w tym referacie, uzyskanym z różnych źródeł, oczywiście niepełnym, chciałam pokazać powszechność zjawiska uniwerbizacji na gruncie czeskim, a zwłaszcza form powstałych drogą derywacji sufiksальной, i bądź w wyniku nowo utworzonych uniwerbizmów, bądź uniwerbizmów o charakterze neosemantycznym. Zjawisko to ma o wiele szerszy zasięg w czeszczyźnie niż w polszczyźnie, ponieważ potoczny język czeski (*obecná čeština*) jest coraz powszechniej używany w komunikacji codziennej. W czeszczyźnie tendencja do skracania wyrazów i ich połączeń jest wyraźniejsza niż w polskim, czeski język ma bowiem charakter bardziej syntetyczny (Lotko 1986: 59). A na skracaniu połączeń parowyrzowych, jak już o tym była mowa (Szczepańska 1994), polega właśnie zjawisko uniwerbizacji.

#### Wykaz eksцерpowanych źródeł

Česká televize (AZ-kvíz).

ČNK: Český národní korpus (Czeski Korpus Narodowy – materiały leksykalne), Uniwersytet Karola w Pradze.

NSČ: O. Martinčová (red.), *Nová slova v češtině. Slovník neologizmů*, t. I–II, Praha 1998–2004.

NvDČ: O. Martinčová (red.) *Neologizmy v dnešní češtině*, Praha 2005.

SNČ: J. Hugo (red.), *Slovník nespisovné češtiny. Argot, slangy a obecná mluva od nejstarších dob po současnost*, Praha 2006.

Internet – Tiscali <http://www.tiscali.cz/>

Informacje uzyskane od czeskiej prezenterki telewizyjnej i śpiewaczki kabaretowej Ester Kočíčkovéj.

## Literatura

- JEDLIČKA A., 1978, *Spisovný jazyk v současné komunikaci*, Praha.
- KJP: Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H., *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa 1976.
- KURZOWA Z., 1974, *Derywacja fleksyjna czyli paradygmatyczna w języku polskim i próba objaśnienia jej genezy*, [w:] *Zeszyty Naukowe UJ. Prace Językoznawcze*, z. 42, Kraków, s. 93–103.
- KURZOWA Z., 1977, [rec.:] Jan Miodek, *Syntetyczne konstrukcje leksykalne w języku polskim*, Wrocław 1976, „Język Polski” t. LVII, s. 209–217.
- LOTKO E., 1986, *Čeština a polština v překladatelské a tlumočnické praxi*, Ostrava.
- MIODEK J., 1976, *Syntetyczne konstrukcje leksykalne w języku polskim*, Wrocław.
- OPAVSKÁ Z., 2005, *Nová pojmenování osob; Nová pojmenování ženských osob*, [w:] O. Marticová (red.), *Neologizmy v dnešní češtině*, Praha, s. 19–39; 40–53.
- ORŁOŚ T. Z., 2000, *Czeskie odrodzenie narodowe i językowe*, Kraków, *Nauka dla wszystkich*, nr 496.
- ORŁOŚ T. Z., 2002, *Tendencja do skracania wyrazów w języku czeskim i polskim*, [w:] J. Rusek, W. Boryś, L. Bednarczuk (red.), *Dzieje Słowian w świetle leksyki*, Kraków, s. 315–319.
- ORŁOŚ T. Z., 2005a, *Współczesna czeszczyna potoczna*, „Biuletyn PTJ” t. LXI, s. 137–143.
- ORŁOŚ T. Z., 2005b, *Studia z frazeologii czeskiej i polskiej*, Kraków.
- ORŁOŚ T. Z., 2007, *Ekspansja pewnych form uniwerbizowanych w czeszczynie potocznej, a zwłaszcza w języku młodzieży praskiej*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 11: *Językoznawstwo*, Warszawa, s. 157–163.
- SIATKOWSKA E., 2003, *Syntetyczne i analityczne nazwy w języku czeskim*, [w:] E. Siatkowska, *Czeszczyna widziana z boku*, Warszawa, s. 195–209.
- SSČ: J. Filipec (red.), *Slovník spisovné češtiny pro školu a veřejnost*, Praha 1978.
- SZCZEPAŃSKA E., 1994, *Uniwerbizacja w języku czeskim i polskim*, Kraków.